

Rozdział I. Prawo dziecka do prywatności i ochrony wizerunku jako dobro prawnie chronione

1.1. Uwagi wprowadzające

Tematyka ochrony prywatności i wizerunku dziecka nabrała w ostatnich latach szczególnego znaczenia. Nie chodzi już wyłącznie o klasyczną sytuację, w której wizerunek dziecka zostaje wykorzystany przez szkołę, przedszkole, klub sportowy albo media. Coraz częściej problem powstaje wewnątrz rodziny, ponieważ to rodzice albo opiekunowie publikują zdjęcia, nagrania i informacje o dziecku w mediach społecznościowych. Zjawisko to określa się jako sharenting. W literaturze wskazuje się, że polega ono na regularnym udostępnianiu przez rodziców treści dotyczących dziecka, a więc zdjęć, filmów, opisów wydarzeń rodzinnych, informacji o stanie zdrowia, osiągnięciach, problemach wychowawczych albo codziennych sytuacjach z życia małoletniego.¹

Problem jest złożony, ponieważ rodzic co do zasady działa jako przedstawiciel ustawowy dziecka i ma prawo podejmować za nie wiele decyzji. Nie oznacza to jednak, że może swobodnie dysponować każdym elementem życia prywatnego dziecka. Publikacja fotografii lub filmu w internecie nie jest czynnością neutralną. Treść raz udostępniona może zostać skopiowana, pobrana, przerobiona, wykorzystana poza pierwotnym kontekstem, a następnie funkcjonować w sieci przez wiele lat. W konsekwencji dziecko może utracić kontrolę nad częścią własnej historii, zanim samo osiągnie wiek pozwalający na świadome decydowanie o swojej prywatności.²

W pracy magisterskiej dotyczącej sharentingu pierwszy rozdział powinien zatem uporządkować podstawowe pojęcia prawne. Nie można analizować odpowiedzialności rodziców ani obowiązków platform internetowych bez wcześniejszego wyjaśnienia, czym jest prywatność, czym jest wizerunek, dlaczego dziecko jest samodzielnym podmiotem praw oraz jak należy

Commented [1]: Kolor żółty oznacza zdanie lub fragment wymagający dopracowania. To zdanie jest poprawne, ale bardzo ogólne i brzmi jak typowy wstęp AI. Dodaj konkret: np. UODO i Fundacja Orange 8.07.2024 opublikowały poradnik „Wizerunek dziecka w internecie. Publikować czy nie?”, a UODO 30.05.2025 wskazał ryzyka hejtu, deepfake’ów i kradzieży cyfrowej tożsamości.

Commented [2]: Zdanie jest zbyt długie i wyliczeniowe. Rozbij je na dwa zdania. Po definicji dodaj przykład praktyczny: zdjęcie z pierwszego dnia szkoły, film z wizyty u lekarza, wpis o diagnozie dziecka albo relacja z rodzinnego konfliktu. Wtedy akapit będzie bardziej konkretny i mniej encyklopedyczny.

Commented [3]: Zdanie jest prawdziwe, ale brzmi ogólnie. Dodaj konkretny mechanizm: zrzut ekranu z Instagrama, zapisanie filmu z TikToka, wykorzystanie zdjęcia w memie albo przerobienie fotografii narzędziem AI. Można też powołać UODO 2025, gdzie wymieniono deepfake’i i kradzież cyfrowej tożsamości.

Commented [4]: Zdanie brzmi metatekstowo i sztucznie. Lepiej pisać bezpośrednio o problemie prawnym, a nie o tym, co „powinien” robić rozdział. Propozycja kierunku: „Analizę sharentingu trzeba rozpocząć od ustalenia, czym są prywatność, wizerunek i dobro dziecka w prawie polskim”.

¹ K. Ciuckowska, „Sharenting a prywatność dziecka w świecie cyfrowym. O potrzebie uzupełnienia regulacji dotyczących ochrony prawnej dóbr osobistych dziecka”, „Journal of Modern Science” 2024, nr 4/58, s. 305.

² Tamże, s. 306.

rozumieć dobro dziecka. W tym rozdziale przyjęto perspektywę prawa polskiego, uzupełnioną o podstawowe standardy prawa międzynarodowego i unijnego. **Takie ujęcie jest potrzebne, ponieważ ochrona dziecka w internecie nie wynika z jednego aktu prawnego, lecz z wielu rozproszonych regulacji: Konstytucji RP, Kodeksu cywilnego, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Konwencji o prawach dziecka oraz RODO.**³

Należy też podkreślić, że problem publikowania wizerunku dziecka nie ogranicza się do formalnego pytania, czy rodzic wyraził zgodę. W wielu sytuacjach właśnie rodzic jest osobą publikującą treści, a więc jednocześnie decyduje za dziecko i potencjalnie narusza jego interes. Powstaje wówczas pytanie, czy zgoda rodzica może zawsze legalizować udostępnienie wizerunku małoletniego. **W najnowszej literaturze prawniczej coraz wyraźniej wskazuje się, że relacja między władzą rodzicielską a prywatnością dziecka wymaga ponownego przemyślenia, ponieważ tradycyjne konstrukcje prawa rodzinnego nie były tworzone z myślą o trwałym i masowym obiegu danych w internecie.**⁴

1.2. Dziecko jako podmiot praw i wolności

Punktem wyjścia dla ochrony prywatności i wizerunku dziecka jest uznanie dziecka za podmiot praw, a nie jedynie za przedmiot opieki dorosłych. **Współczesne prawo rodzinne i prawo praw człowieka odchodzą od modelu, w którym dziecko było postrzegane głównie przez pryzmat zależności od rodziców.** Dziecko pozostaje osobą wymagającą szczególnej ochrony, ale jednocześnie posiada własną godność, własne dobra osobiste i własny interes prawny. W przypadku publikacji wizerunku w internecie ma to zasadnicze znaczenie, ponieważ prywatność dziecka nie jest wyłącznie częścią prywatności rodziny. Jest także samodzielnym dobrem dziecka.⁵

W literaturze zwraca się uwagę, że media społecznościowe przeniosły znaczną część życia rodzinnego do przestrzeni publicznej. Rodzice publikują informacje o dzieciach często z potrzeby

Commented [5]: Zdanie jest za długie i ma charakter listy. Rozbij je na dwa akapity: jeden krótki o rozproszeniu regulacji, drugi dłuższy z przykładami: art. 23–24 k.c. chronią dobra osobiste, art. 81 prawa autorskiego dotyczy wizerunku, art. 95 k.r.o. wiąże władzę rodzicielską z dobrem dziecka.

Commented [6]: Zdanie jest długie i trochę sztuczne. Podaj autora i konkretną publikację: np. K. Ciućkowska 2024 pisze o potrzebie uzupełnienia ochrony dóbr osobistych dziecka, a A. Majer 2025 analizuje sharenting jako źródło refleksji nad zakresem ochrony prywatności i wizerunku.

Commented [7]: Zdanie jest zbyt ogólne. Wzmocnij je konkretem: art. 12 Konwencji o prawach dziecka nakazuje uwzględniać zdanie dziecka stosownie do wieku i dojrzałości, a art. 72 Konstytucji RP nakazuje ochronę praw dziecka. To lepiej pokaże podmiotowość dziecka.

Commented [8]: Zwrot „w literaturze zwraca się uwagę” jest mało konkretny. Wskaż autora: np. P. Uram, M. Reiter i O. Graf piszą o kreowaniu wizerunku dzieci w social mediach, a A. Sobczak analizuje napięcie między prywatnością dziecka a aktywnością rodziców.

³ M. Reys, „Prawo dziecka do poszanowania wizerunku a zjawisko sharentingu”, „Ars Iuridica” 2023, vol. 23, nr 2, s. 164.

⁴ A. Majer, „Zjawisko sharentingu jako źródło refleksji nad zakresem ochrony prywatności i wizerunku dziecka”, „Forum Prawnicze” 2025, nr 2(86), s. 104.

⁵ A. Denys-Starzec, „Czy rozpowszechnianie wizerunku małego dziecka w internecie krzywdzi? O perspektywie prawnej rozpowszechniania wizerunku małego dziecka w internecie”, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2022, vol. 21, nr 3, s. 159.

kontaktu z bliskimi, dumy, wymiany doświadczeń albo poszukiwania wsparcia. Nie zmienia to jednak faktu, że dziecko nie zawsze ma możliwość sprzeciwienia się takiej publikacji. Właśnie dlatego w analizie prawnej nie wystarczy odwołać się do woli rodzica. Trzeba uwzględnić również stopień rozwoju dziecka, jego zdolność do wyrażenia własnego zdania oraz możliwe długofalowe skutki ujawnienia informacji o nim.⁶

W prawie europejskim dziecko traktowane jest jako samodzielny podmiot praw podstawowych. Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego praw dziecka wskazuje, że dziecko korzysta z ochrony prawnej jako człowiek, któremu przysługują prawa i wolności, a jednocześnie wymaga dodatkowych gwarancji z uwagi na wiek, rozwój i zależność od dorosłych.⁷ Podobne założenie wynika z Konwencji o prawach dziecka. Art. 3 ust. 1 Konwencji nakazuje, aby we wszystkich działaniach dotyczących dzieci sprawą nadrzędną było najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.⁸ Zasada ta ma znaczenie nie tylko w postępowaniach sądowych, lecz także przy codziennych decyzjach rodziców, w tym przy decyzji o publikacji zdjęcia lub filmu z udziałem dziecka.

W Konstytucji RP szczególne miejsce zajmuje art. 72, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Przepis ten wzmacnia wniosek, że dziecko nie jest jedynie biernym odbiorcą ochrony rodzinnej. Ma własne prawa, które państwo powinno zabezpieczać także wtedy, gdy naruszenie pochodzi nie od osoby obcej, ale z najbliższego otoczenia. W kontekście sharentingu oznacza to, że prawo powinno dostrzegać sytuacje, w których rodzic działa z dobrych intencji, ale obiektywnie narusza prywatność, godność albo bezpieczeństwo dziecka.⁹

Podmiotowość dziecka nie oznacza oczywiście pełnej samodzielności prawnej. Małoletni nie może podejmować wszystkich decyzji tak jak osoba pełnoletnia. Jednak brak pełnej zdolności do czynności prawnych nie może być utożsamiany z brakiem prawa do ochrony. Wręcz przeciwnie, im słabsza jest faktyczna możliwość samodzielnego reagowania, tym większe znaczenie ma obowiązek dorosłych i instytucji publicznych do ochrony jego interesów. Jest to

Commented [9]: Zdanie jest za długie i akademicko gęste. Rozbij je: najpierw napisz, że dziecko jest samodzielnym podmiotem praw, potem że wymaga dodatkowej ochrony. W komentarzu lub przypisie podaj dokładnie: FRA/Rada Europy, „Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego praw dziecka”, s. 20.

Commented [10]: Zdanie dobre merytorycznie, ale wymaga przykładu. Dodaj sytuację: rodzic publikuje zdjęcie dziecka po operacji, film z placem po porażce sportowej albo wpis o problemach psychicznych, twierdząc, że chce „oswoić temat”. Taki przykład pokaże konflikt między intencją rodzica a dobrem dziecka.

Commented [11]: Zdanie jest abstrakcyjne. Wprowadź konkretny przykład: małe dziecko nie może samodzielnie zażądać usunięcia zdjęcia z profilu rodzica, dlatego realna ochrona zależy od drugiego rodzica, szkoły, sądu rodzinnego albo UODO.

⁶ A. Sobczak, „Zjawisko sharentingu – między prawem do prywatności dziecka a aktywnością rodziców w mediach społecznościowych”, „Studia Edukacyjne” 2023, nr 71, s. 94.

⁷ Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Rada Europy, „Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego praw dziecka”, Luksemburg 2015, s. 20.

⁸ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526, art. 3 ust. 1.

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm., art. 72.

szczególnie widoczne w sytuacji, gdy dziecko nie rozumie jeszcze konsekwencji publikacji materiałów w internecie, a mimo to jego wizerunek zostaje wykorzystany w sposób szeroki, publiczny lub komercyjny.

1.3. Prawo dziecka do prywatności

Prawo do prywatności jest jednym z podstawowych praw jednostki. **W ujęciu ogólnym obejmuje ono możliwość zachowania dla siebie określonych informacji, kontrolowania dostępu do własnego życia osobistego oraz decydowania o tym, jakie treści dotyczące danej osoby mogą zostać ujawnione innym.** **W doktrynie podkreśla się, że prywatność może być rozumiana jako prawo do bycia pozostawionym w spokoju, prawo do kontroli informacji o sobie, kontrola dostępu do osoby oraz autonomia jednostki.**¹⁰ W odniesieniu do dziecka te elementy zachowują pełne znaczenie, choć ich wykonywanie jest częściowo zależne od wieku i dojrzałości małoletniego.

Prywatność w środowisku cyfrowym ma szczególny charakter. W świecie tradycyjnym informacja o dziecku mogła funkcjonować w ograniczonym kręgu rodzinnym lub lokalnym. W internecie granice odbiorców są znacznie trudniejsze do ustalenia. **Rodzic może opublikować zdjęcie z zamiarem pokazania go kilku osobom, ale faktycznie udostępnić je znacznie szerszej grupie.** Nawet prywatny profil nie daje pełnej kontroli, ponieważ odbiorca może wykonać zrzut ekranu, zapisać fotografię albo przekazać ją dalej. Dlatego prawo do prywatności dziecka w internecie powinno być analizowane nie tylko formalnie, ale też funkcjonalnie, czyli z uwzględnieniem realnych skutków publikacji.¹¹

Konstytucja RP chroni życie prywatne i rodzinne w art. 47, natomiast art. 51 odnosi się do autonomii informacyjnej jednostki, czyli prawa do decydowania o ujawnianiu informacji dotyczących osoby. Z punktu widzenia dziecka oba przepisy są istotne. Art. 47 chroni sferę życia osobistego i rodzinnego, natomiast art. 51 wzmacnia ochronę informacji, które mogą identyfikować dziecko albo opisywać jego sytuację. W przypadku sharentingu chodzi często właśnie o takie informacje: imię, twarz, szkołę, miejsce zamieszkania, stan zdrowia, problemy emocjonalne, szczególne potrzeby edukacyjne albo zdarzenia z życia rodzinnego.¹²

Commented [12]: Definicja jest długa i podręcznikowa. Można ją uprościć i rozbić: prywatność to prawo do decydowania, co inni wiedzą o człowieku i w jakim zakresie. Następnie dodaj przykład dziecka: zdjęcie z kąpielni, informacja o terapii albo opis problemów w szkole.

Commented [13]: Zdanie brzmi jak z generatora definicji. Wskaż autora lub ogranicz wyliczenie. Możesz napisać prościej: „W doktrynie prywatność łączy się przede wszystkim z kontrolą nad informacjami o sobie”. Potem dopiero dopisz, że u dziecka ta kontrola jest wykonywana częściowo przez dorosłych.

Commented [14]: Zdanie wymaga praktycznego doprecyzowania. Dodaj przykład ustawień prywatności: profil „dla znajomych” nie chroni przed zrzutem ekranu, zapisaniem zdjęcia i przesłaniem go dalej przez komunikator. To będzie bardziej konkretne niż ogólne „szerszej grupie”.

¹⁰ M. Jabłoński, „Prawo do bycia zapomnianym”, Wrocław 2021, s. 43.

¹¹ Tamże, s. 44.

¹² Konstytucja RP, art. 47 i art. 51.

Ważnym standardem jest również art. 16 Konwencji o prawach dziecka. Zgodnie z tym przepisem żadne dziecko nie może podlegać arbitralnej ani bezprawnej ingerencji w sferę życia prywatnego, rodzinnego lub domowego, ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację. Przepis ten bywa kojarzony przede wszystkim z ochroną dziecka przed ingerencją państwa albo osób trzecich. W kontekście publikacji internetowych ma jednak szersze znaczenie. Wskazuje, że dziecko ma własną sferę prywatności, która wymaga szacunku także w relacjach rodzinnych.¹³

Współczesne źródła praktyczne dotyczące ochrony danych i wizerunku dzieci podkreślają, że publikacja wizerunku dziecka powinna być poprzedzona refleksją nad celem, zakresem i skutkami udostępnienia. UODO i Fundacja Orange zwracają uwagę, że wizerunek dziecka może być jednocześnie dobrem osobistym i daną osobową, dlatego jego rozpowszechnianie wymaga szczególnej ostrożności. Ważne jest nie tylko to, czy istnieje formalna podstawa publikacji, ale również to, czy publikacja nie narusza prywatności, godności, bezpieczeństwa albo przyszłych relacji dziecka.¹⁴

Prywatność dziecka należy więc rozumieć szeroko. Nie ogranicza się ona do tajemnic rodzinnych ani do informacji szczególnie wrażliwych. Obejmuje także codzienne sytuacje, które z perspektywy dorosłego mogą wydawać się błahе, lecz dla dziecka w przyszłości mogą być zawstydzające, stygmatyzujące albo trudne do zaakceptowania. Zdjęcie z kąpeli, płacz po porażce sportowej, nagranie z choroby, opis problemów szkolnych albo żartobliwy film z nieporadnego zachowania mogą po latach stać się źródłem przykrości. Z tego powodu kryterium oceny nie powinno być wyłącznie to, czy rodzic miał pozytywne intencje, ale przede wszystkim to, czy publikacja respektuje dobro dziecka.

1.4. Wizerunek dziecka jako dobro osobiste i przedmiot ochrony prawnej

Wizerunek jest jednym z najważniejszych elementów identyfikacji człowieka. W prawie polskim jego ochrona wynika przede wszystkim z dwóch grup przepisów. Pierwsza to przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zwłaszcza art. 81, który co do zasady wymaga zezwolenia na rozpowszechnianie wizerunku. Druga to przepisy Kodeksu cywilnego o dobrach

Commented [15]: Zdanie jest sztucznie ogólne. Nazwij źródło i datę: UODO oraz Fundacja Orange w poradniku z 8.07.2024 zalecają sprawdzenie celu publikacji, kręgu odbiorców i ryzyk dla dziecka. Można dodać jedno pytanie praktyczne: „czy ten sam cel można osiągnąć bez pokazania twarzy dziecka?”.

Commented [16]: Jeżeli to zdanie istnieje w tej wersji, należy je sprawdzić; w tekście powinno być „Obejmuje”, a nie „Omawia”. Sam sens jest dobry, ale można go skrócić i zestawić z konkretem: nagranie płaczu, opis choroby, zdjęcie z kąpeli. Unikaj trzech przymiotników obok siebie.

Commented [17]: To dobre, konkretne zdanie. Można je jednak wzmocnić datą i źródłem: UODO 30.05.2025 wskazał, że publikowanie wizerunków dzieci może prowadzić do hejtu, cyberprzemocy, deepfake'ów i kradzieży cyfrowej tożsamości. Wtedy przykład nie będzie tylko obyczajowy, ale też prawnoprawny.

¹³ Konwencja o prawach dziecka, art. 16.

¹⁴ Urząd Ochrony Danych Osobowych, Fundacja Orange, „Wizerunek dziecka w internecie. Publikować czy nie?”, Warszawa 2024, s. 7.

osobistych, w szczególności art. 23 i 24 k.c. Wizerunek należy do dóbr osobistych człowieka, a więc przysługuje każdej osobie fizycznej niezależnie od wieku.¹⁵

Kodeks cywilny nie tworzy zamkniętego katalogu dóbr osobistych, ale wprost wymienia między innymi cześć, nazwisko, pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji oraz nietykalność mieszkania. W przypadku dziecka ochrona ta ma charakter szczególny, ponieważ małoletni zwykle nie może samodzielnie dochodzić swoich praw. Nie oznacza to jednak, że jego dobra osobiste mają mniejszą wartość. Przeciwnie, naruszenie wizerunku dziecka może być szczególnie dotkliwie, bo następuje w okresie kształtowania tożsamości, poczucia własnej wartości i relacji społecznych.¹⁶

W doktrynie wskazuje się, że publikacja wizerunku dziecka w mediach społecznościowych może naruszać jednocześnie prawo do wizerunku i prawo do prywatności. Magdalena Reps podkreśla, że rodzice nie zawsze zdają sobie sprawę, iż udostępniając zdjęcia i nagrania z dziećmi, mogą ingerować w ich dobra osobiste. Problem jest tym poważniejszy, że dziecko najczęściej nie ma wpływu na decyzję o publikacji, a czasem nawet nie wie, że jego zdjęcie lub film zostały udostępnione.¹⁷

Wizerunek dziecka może być również daną osobową w rozumieniu RODO. Jeżeli fotografia lub nagranie pozwala zidentyfikować dziecko bezpośrednio albo pośrednio, mamy do czynienia z informacją dotyczącą osoby fizycznej. W takim przypadku znaczenie mają przepisy o podstawach przetwarzania danych, zgodzie, prawie do usunięcia danych oraz szczególnej ochronie małoletnich w usługach społeczeństwa informacyjnego.¹⁸ Nie każda prywatna fotografia rodzinna będzie podlegała takiej samej ocenie prawnej, ale publikacja w internecie, zwłaszcza w mediach społecznościowych lub na profilach publicznych, wyraźnie przybliża sprawę do obszaru ochrony danych osobowych.

Związek między prywatnością i ochroną danych osobowych jest bardzo silny. W literaturze podkreśla się, że prawo do ochrony danych osobowych można traktować jako wyspecjalizowany

Commented [18]: Za ogólne. Zamiast „w doktrynie” podaj nazwisko: Magdalena Reps wskazuje na związek prawa dziecka do poszanowania wizerunku ze zjawiskiem sharentingu. Można dopisać: naruszenie może dotyczyć art. 81 prawa autorskiego oraz art. 23–24 k.c.

Commented [19]: Zdanie jest zbyt miękkie i nieprecyzyjne. Wyjaśnij różnicę: zdjęcie w albumie rodzinnym to inna sytuacja niż publikacja na publicznym profilu szkoły, klubu sportowego albo influencera. Dopiero wtedy łatwo zrozumieć, kiedy wizerunek staje się daną osobową w praktyce.

¹⁵ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. 2022 poz. 2509 ze zm., art. 81.

¹⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2024 poz. 1061 ze zm., art. 23–24.

¹⁷ M. Reps, dz. cyt., s. 165.

¹⁸ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), art. 4 pkt 1, art. 6, art. 8 i art. 17.

element prawa do prywatności, ponieważ służy ono kontroli informacji dotyczących jednostki.¹⁹

W przypadku dziecka ta kontrola jest osłabiona. Dziecko często nie decyduje o tym, jakie dane są o nim ujawniane, nie zna mechanizmów działania platform i nie potrafi ocenić skutków wieloletniej obecności materiałów w sieci. Dlatego obowiązek ostrożności powinien spoczywać przede wszystkim na dorosłych.

Ochrona wizerunku dziecka musi obejmować zarówno aspekt formalny, jak i materialny. Aspekt formalny dotyczy tego, kto może wyrazić zgodę na publikację i czy zgoda została udzielona prawidłowo. Aspekt materialny dotyczy tego, czy sama publikacja jest zgodna z dobrem dziecka. Nawet jeżeli rodzic jako przedstawiciel ustawowy może podjąć określoną decyzję, nie każda decyzja będzie prawidłowa. **Jeżeli publikacja naraża dziecko na ośmieszenie, ujawnia dane szczególnie intymne, wykorzystuje jego chorobę, niepełnosprawność albo trudną sytuację rodzinną dla zasięgów, reklamy lub autopromocji, trudno uznać ją za zgodną z funkcją władzy rodzicielskiej.**

1.5. Dobro dziecka jako granica wykonywania władzy rodzicielskiej

Władza rodzicielska jest instytucją prawa rodzinnego, której podstawową funkcją jest ochrona dobra dziecka. **Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym obejmuje ona w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw.** Rodzice powinni wykonywać władzę rodzicielską tak, jak wymaga tego dobro dziecka i interes społeczny.²⁰ Z tego wynika, że władza rodzicielska nie jest prawem rodzica wykonywanym dla jego wygody, popularności albo korzyści finansowej. Jest kompetencją przyznaną po to, aby zabezpieczyć interes dziecka.

Decyzja o rozpowszechnieniu wizerunku dziecka może być traktowana jako jedna z decyzji dotyczących osoby dziecka. W typowych sytuacjach rodzice reprezentują dziecko samodzielnie. Jeżeli jednak sprawa ma istotne znaczenie dla dziecka, rodzice powinni rozstrzygać ją wspólnie, a w razie braku porozumienia może zdecydować sąd opiekuńczy. **Publikacja wizerunku w internecie**

Commented [20]: Zdanie jest akademickie i mało konkretne. Można je uprościć: „RODO wzmacnia prywatność, bo pozwala pytać, kto, po co i jak długo przetwarza dane dziecka”. Dodaj przykłady: zdjęcie z podpisem imienia, nazwa szkoły, lokalizacja i oznaczenie profilu rodzica.

Commented [21]: Zdanie jest wartościowe, ale za długie. Podziel je na dwa. Najpierw opisz ryzyka: ośmieszenie, ujawnienie choroby, niepełnosprawności lub konfliktu rodzinnego. W drugim zdaniu dodaj ocenę prawną: taka publikacja może być sprzeczna z dobrem dziecka i funkcją władzy rodzicielskiej.

Commented [22]: Zdanie cytuje normę, ale jest ciężkie. Można zostawić przepis w przypisie, a w tekście napisać prościej: „Władza rodzicielska ma służyć dziecku, a nie interesowi rodzica”. Potem dopiero wyjaśnić, że wynika to z art. 95 k.r.o.

¹⁹ M. Jabłoński, dz. cyt., s. 45.

²⁰ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz.U. 2023 poz. 2809 ze zm., art. 95 § 1 i § 3.

może mieć taki ciężar, zwłaszcza gdy dotyczy profilu publicznego, materiałów komercyjnych, treści intymnych albo treści, które mogą wpływać na reputację dziecka.²¹

Adriana Denys-Starzec zwraca uwagę, że zasada dobra dziecka jest fundamentalnym kryterium prawidłowości sprawowania władzy rodzicielskiej i ogranicza swobodę rodziców w rozpowszechnianiu wizerunku dziecka. Autorka podkreśla również, że dziecko już na wczesnym etapie rozwoju zaczyna doświadczać własnej autonomii, dlatego nie można sprowadzać go wyłącznie do roli przedmiotu rodzicielskiej decyzji.²² W praktyce oznacza to, że im starsze i bardziej dojrzałe jest dziecko, tym większe znaczenie powinno mieć jego zdanie w sprawie publikacji zdjęć lub filmów.

Szczególnie problematyczne są sytuacje, w których publikacja wizerunku dziecka służy nie tyle informowaniu rodziny, ile budowaniu marki osobistej rodzica albo osiągnięciu korzyści finansowych. **W artykułach dotyczących sharentingu wskazuje się na tzw. commercial sharenting, czyli wykorzystywanie dziecka w treściach reklamowych, promocyjnych albo w działalności influencerskiej.** W takich przypadkach dobro dziecka może wejść w konflikt z interesem ekonomicznym rodzica. To zaś wymaga dużo ostrzejszej oceny niż zwykła publikacja rodzinnej fotografii udostępnionej w ograniczonym gronie.²³

Nie każda publikacja zdjęcia dziecka będzie naruszeniem prawa. Rodzice mają prawo dokumentować życie rodzinne i dzielić się ważnymi wydarzeniami. Problem zaczyna się tam, gdzie publikowanie staje się nadmierne, bezrefleksyjne, publiczne, krępujące dla dziecka albo nieproporcjonalne do celu. **Literatura opisuje sharenting jako zjawisko powszechne, rozwijające się wraz z mediami społecznościowymi i potrzebą kreowania określonego obrazu rodzicielstwa.**²⁴ Autorzy zwracają uwagę, że dzieci stają się elementem cyfrowej autoprezentacji rodziców, choć same nie zawsze rozumieją sens i konsekwencje takiej autoprezentacji.²⁵

Ważnym elementem oceny jest pytanie o zgodę dziecka. W sensie prawnym małoletni nie zawsze może samodzielnie wyrazić skuteczną zgodę na rozpowszechnienie wizerunku. Nie

Commented [23]: Dodaj przykłady istotnej sprawy dziecka: kanał parentingowy z reklamami, publiczny profil klubu sportowego, film z diagnozą dziecka, zdjęcia z pólkolonii lub konkursu szkolnego. Wtedy czytelnik zobaczy, kiedy rodzice powinni działać wspólnie albo pytać sąd opiekuńczy.

Commented [24]: Zdanie wymaga konkretności i autora. Podaj, kto o tym pisze, np. P. Uram, M. Reiter, O. Graf albo A. Majer. Dodaj przykład: rodzic prowadzi publiczny profil, pokazuje dziecko w reklamie produktu dziecięcego i uzyskuje z tego zasięgi lub wynagrodzenie.

Commented [25]: Za ogólne i brzmi jak AI. Podaj nazwiska i przykład. Można napisać: „Uram, Reiter i Graf opisują sharenting jako element kreowania wizerunku rodziny w social mediach”. Potem dodaj: rodzic pokazuje dziecko jako część narracji o „idealnym rodzicielstwie”.

²¹ Kodeks rodzinny i opiekuńczy, art. 97 § 1–2.

²² A. Denys-Starzec, dz. cyt., s. 159.

²³ Tamże, s. 160.

²⁴ P. Uram, M. Reiter, O. Graf, „Sharenting – kreowanie i ochrona wizerunku dzieci w social mediach”, „Pedagogika Społeczna” 2020, nr 2(76), s. 155.

²⁵ Tamże, s. 156.

oznacza to jednak, że jego zdanie jest obojętne. Art. 12 Konwencji o prawach dziecka nakazuje uwzględniać poglądy dziecka stosownie do jego wieku i dojrzałości. Z tego wynika, że rodzic powinien co najmniej rozmawiać z dzieckiem o publikacji, wyjaśniać jej sens i respektować sprzeciw, zwłaszcza gdy dziecko jest już w stanie zrozumieć sytuację. W przeciwnym razie formalna zgoda rodzica może prowadzić do faktycznego pominięcia podmiotowości dziecka.²⁶

1.6. Zgoda na publikację wizerunku dziecka i jej ograniczenia

Zgoda na rozpowszechnienie wizerunku dziecka jest jednym z najtrudniejszych zagadnień analizowanego tematu. W klasycznym ujęciu, skoro dziecko nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, zgodę wyraża jego przedstawiciel ustawowy. Najczęściej będą to rodzice. Jednak w przypadku sharentingu sytuacja jest nietypowa, ponieważ to właśnie rodzic może być osobą, która publikuje wizerunek. Pojawia się więc pytanie, czy rodzic może sam sobie udzielić zgody w imieniu dziecka oraz czy taka zgoda zawsze powinna być uznawana za wystarczającą.

W literaturze wskazuje się, że rodzice mają prawo podejmować decyzje dotyczące dziecka, ale nie mogą wykonywać tego prawa w sposób sprzeczny z jego dobrem. Magdalena Reps zauważa, że ochrona wizerunku dziecka opiera się na konstrukcji przedstawicielstwa ustawowego, jednak dziecko zostaje w praktyce pozbawione samodzielnego decydowania o swoim wizerunku do czasu osiągnięcia odpowiedniego wieku.²⁷ Z tego powodu zgoda rodzica powinna być traktowana nie jako czysta formalność, ale jako decyzja wymagająca oceny celu, zakresu i konsekwencji publikacji.

Praktyczne poradniki UODO i Fundacji Orange zalecają, aby przed publikacją wizerunku dziecka zadawać konkretne pytania: w jakim celu publikujemy materiał, kto będzie jego odbiorcą, czy istnieje inny sposób pokazania wydarzenia, czy dziecko nie jest przedstawione w sytuacji krępującej, czy materiał nie ujawnia informacji poufnych, czy nie narusza godności dziecka i czy dziecko w przyszłości nie będzie miało z tego powodu problemów.²⁸ Takie pytania dobrze pokazują, że zgoda nie powinna być oderwana od realnego kontekstu publikacji.

Commented [26]: Zdanie jest dobre, ale zbyt ogólne praktycznie. Dodaj sytuację: dziesięcioletek sprzeciwia się publikacji zdjęcia z zawodów, nastolatka nie chce relacji z wizyty u lekarza, dziecko prosi o usunięcie starego filmu. Połącz to z art. 12 Konwencji o prawach dziecka.

Commented [27]: To zdanie jest retoryczne i można je zamienić na tezę. Napisz prościej: „W sharentingu zgoda rodzica bywa niewystarczająca, bo ten sam rodzic decyduje za dziecko i jednocześnie publikuje jego wizerunek”. Dodaj przykład publicznego profilu rodzica.

Commented [28]: Zdanie jest zbyt długie. Rozbij je. Najpierw: „M. Reps wskazuje, że decyzję o wizerunku dziecka zwykle podejmuje przedstawiciel ustawowy”. Potem: „W praktyce oznacza to, że małe dziecko nie decyduje samodzielnie o zdjęciach publikowanych przez rodziców”.

Commented [29]: To najdłuższe zdanie w rozdziale. Koniecznie podziel je na listę albo 2–3 krótsze zdania. Przykład prostego podziału: cel publikacji; krąg odbiorców; możliwość zasłonięcia twarzy; ryzyko wstydu lub ujawnienia informacji poufnych. Akapit po tej zmianie będzie wyglądał naturalniej.

²⁶ A. Sobczak, dz. cyt., s. 100.

²⁷ M. Reps, dz. cyt., s. 166.

²⁸ UODO, Fundacja Orange, dz. cyt., s. 20.

Problem zgody staje się szczególnie widoczny przy sporze między rodzicami. Jeżeli jedno z rodziców chce publikować zdjęcia dziecka, a drugie sprzeciwia się temu, należy rozważyć, czy sprawa nie wymaga wspólnego rozstrzygnięcia jako istotna sprawa dziecka. W najnowszej literaturze pojawia się postulat wyraźniejszego uregulowania tych kwestii, wzorowany między innymi na rozwiązaniach diskutowanych we Francji, gdzie proponowano podkreślenie obowiązku rodziców ochrony prywatności dziecka i wspólnego wykonywania prawa do jego wizerunku z poszanowaniem prawa dziecka do prywatności.²⁹

Zgoda na publikację wizerunku dziecka powinna być także odróżniana od zgody na udział w wydarzeniu. UODO zwraca uwagę, że w praktyce organizatorzy zajęć, konkursów albo imprez często łączą zgodę na udział dziecka z akceptacją przetwarzania i publikacji jego wizerunku. Takie działanie może być problematyczne, ponieważ zgoda na udział w wydarzeniu nie powinna automatycznie oznaczać zgody na rozpowszechnianie zdjęć lub nagrań dziecka.³⁰ Wymóg dobrowolności zgody ma szczególne znaczenie w przypadku dzieci, które nie powinny być wykluczane z aktywności tylko dlatego, że rodzic nie zgadza się na publikację ich wizerunku.

W 2025 r. UODO ponownie podkreślał, że zgoda na przetwarzanie wizerunku dziecka nie może być traktowana jako dodatek organizacyjny, a konsekwencje publikowania zdjęć małoletnich mogą być poważne. Wskazywano między innymi na ryzyko hejtu, cyberprzemocy, tworzenia deepfake'ów, kradzieży cyfrowej tożsamości oraz wykorzystania materiałów przez osoby o niewłaściwych intencjach.³¹ Te zagrożenia pokazują, że zgoda rodzica nie może być oceniana wyłącznie przez pryzmat prawa autorskiego. Musi być powiązana z ochroną prywatności, danych osobowych i dobra dziecka.

1.7. Wnioski częściowe

Analiza podstawowych pojęć prowadzi do wniosku, że prawo dziecka do prywatności i ochrony wizerunku ma charakter wielowarstwowy. Wizerunek dziecka jest dobrem osobistym, może być daną osobową, a jednocześnie jest elementem prywatności i tożsamości małoletniego.

Commented [30]: Tu jest błąd aktualności. We Francji nie tylko „proponowano” takie rozwiązania. Ustawa nr 2024-120 z 19.02.2024 r. zmieniła francuski kodeks cywilny w zakresie poszanowania prawa dziecka do wizerunku. Popraw zdanie i podaj konkretną datę oraz nazwę ustawy.

Commented [31]: Dodaj praktyczny przykład: dziecko powinno móc wziąć udział w konkursie, wycieczce lub treningu, nawet jeżeli rodzic nie zgadza się na publikację zdjęć na stronie szkoły albo klubu. To dobrze pokazuje różnicę między zgodą na udział a zgodą na publikację wizerunku.

Commented [32]: Doprecyzuj datę i źródło: komunikat UODO z 30.05.2025 r. „Przywiążmy większą wagę do wizerunku dzieci w internecie”. Warto wskazać, że chodziło o zgodę, ochronę wizerunku i ryzyka publikowania materiałów z udziałem dzieci.

²⁹ A. Majer, dz. cyt., s. 105.

³⁰ UODO, „Prawo do prywatności a wizerunki dzieci w internecie. Poradnik”, 8.07.2024, dostęp online: <https://uodo.gov.pl/pl/138/3215>.

³¹ UODO, „Przywiążmy większą wagę do wizerunku dzieci w internecie”, 30.05.2025, dostęp online: <https://uodo.gov.pl/pl/138/3720>.

Rodzic jako przedstawiciel ustawowy może podejmować decyzje dotyczące dziecka, ale granicą tych decyzji jest dobro dziecka. Dlatego nie można uznać, że każda publikacja dokonana przez rodzica jest automatycznie prawnie i etycznie dopuszczalna.³²

Rozproszenie regulacji powoduje jednak trudności praktyczne. Przepisy prawa cywilnego pozwalają chronić dobra osobiste, prawo autorskie chroni wizerunek, prawo rodzinne odwołuje się do dobra dziecka, RODO chroni dane osobowe, a Konwencja o prawach dziecka wskazuje na zakaz arbitralnej ingerencji w prywatność. Każdy z tych instrumentów jest ważny, ale żaden nie odpowiada wprost i kompleksowo na pytanie, jak reagować na nadmierne publikowanie wizerunku dziecka przez rodziców.³³

Z tego powodu sharenting powinien być analizowany nie jako marginalny obyczaj internetowy, lecz jako zjawisko prawne. Dziecko, którego zdjęcia i informacje są systematycznie udostępniane w sieci, zostaje pozbawione części kontroli nad własną cyfrową tożsamością. Nawet jeżeli rodzic działa z dumy albo z potrzeby kontaktu z bliskimi, skutki mogą wykraczać poza jego zamiar. Dziecko może w przyszłości odczuwać wstyd, mieć trudność z usunięciem materiałów albo mierzyć się z wykorzystaniem jego danych w nieprzewidziany sposób.³⁴

W dalszych rozdziałach pracy należy więc przejść od ogólnych podstaw ochrony do szczegółowej analizy zjawiska sharentingu, jego rodzajów, przyczyn, skutków oraz możliwych mechanizmów odpowiedzialności. Już na tym etapie można jednak przyjąć, że najważniejszym kryterium oceny powinna być nie wygoda rodzica ani techniczna łatwość publikacji, lecz dobro dziecka, jego godność, prywatność, bezpieczeństwo i prawo do stopniowego współdecydowania o własnym wizerunku. Praktyczne rekomendacje sprowadzają się do zasady minimalizacji: jeżeli cel można osiągnąć bez pokazania twarzy dziecka, bez ujawniania danych identyfikujących i bez opisywania spraw intymnych, należy wybrać rozwiązanie mniej ingerujące w prywatność małoletniego.³⁵

Commented [33]: Zdanie jest za długie i brzmi jak podsumowanie generowane przez AI. Rozbij je na krótsze zdania albo tabelę w wersji roboczej. Przykład: k.c. – dobra osobiste; prawo autorskie – wizerunek; k.r.o. – dobro dziecka; RODO – dane osobowe; Konwencja – prywatność dziecka.

Commented [34]: Zdanie dobre merytorycznie, ale za bardzo spiętrza wartości. Skróć je i dodaj przykład: rodzic może łatwo wrzucić zdjęcie z telefonu, ale powinien zapytać, czy dziecko nie będzie się tego wstydić za kilka lat. Wtedy akapit będzie bardziej ludzki.

Commented [35]: Bardzo dobra myśl, ale można ją pokazać konkretnie. Dodaj przykłady zastosowania: zdjęcie plecaka zamiast twarzy, relacja z wydarzenia bez nazwiska dziecka, zasłonięcie twarzy, brak oznaczania szkoły i lokalizacji. To od razu tworzy prosty, praktyczny wniosek końcowy.

³² K. Ciużkowska, dz. cyt., s. 306.

³³ A. Majer, dz. cyt., s. 104.

³⁴ A. Sobczak, dz. cyt., s. 103.

³⁵ UODO, Fundacja Orange, dz. cyt., s. 20–21.

